

Ultrasone jest jednym z najważniejszych producentów słuchawek, więc uzupełnienie oferty o dwa urządzenia dedykowane właśnie słuchawkom wydaje się zupełnie naturalne. Sirius bez towarzysztwa słuchawek właściwie nie ma racji bytu; wpinany bezpośrednio w obudowę – muszlę słuchawkową – przeistacza klasyczne konstrukcje przewodowe w bezprzewodowe (Bluetooth). Przetwornik Naos to również oczywisty partner dla słuchawek, chociaż producent zaznacza również konfigurację z aktywnymi głośnikami. Małeństwo waży zaledwie 6 g.

Urządzenie miało trafić do sprzedaży we wrześniu, ale testowaliśmy egzemplarz dostarczony nam już w wakacje; wspominam o tym dlatego, że egzemplarze produkcyjne mogą się nieco różnić detalami wykonania od prezentowanego tu modelu. Nie dotyczy to elektroniki, działania i brzmienia.

Naos został zamknięty w wyjątkowym opakowaniu – zaciśnięty i rozpięty w folii na ramce w stanie „lewitacji”.

Metalowa obudowa przetwornika jest czarna, z kilkoma srebrnymi wstawkami. Naos jest tak filigranowy, że wręcz trudno uwierzyć, iż wewnątrz udało się cokolwiek zmieścić.

Z napisów na skrzyneczce wynika właściwie wszystko (może dlatego nie ma nawet najskromniejszej instrukcji obsługi, albo zostanie dołączona do finalnej wersji); Naos jest konwerterem cyfrowo-analogowym, który obsługuje materiały wysokiej rozdzielczości (“Hi-Res”), a dokładnie 24 bit/192 kHz. Gniazdo z jednej strony pudełeczka opisano jako USB (jest to wejście w standardzie micro-USB), z drugiej widnieje mała grafika symbolizująca słuchawki, gniazdo to spodziewane 3,5 mm. W zestawie znajdziemy też małe, miękkie etui z suwakiem, ale i w nim sam Naos może „się utopić”. W sakiewce, oprócz DAC-a, zmieści się pęczek czterech kabełków – przejściówek przygotowanych na różne sytuacje. Oczywiście nie musimy mieć ich wszystkich zawsze przy sobie; wiemy z praktyki, że na większość okazji wystarczy dwa. Wszystkie są zakończone wtykiem micro-USB, pasującym do wejścia przetwornika. Jeden z przewodów ma ten sam standard złącza dla źródła; drugi wyposażono w nowoczesny port USB C; trzeci – klasyczny USB A; a czwarty – w końcówkę

Przetworniki DAC stały się tak ważną częścią rynku audio, że dobry powód do ich projektowania znajdzie w zasadzie każda firma. Widząc ogromne zapotrzebowanie na dąkopodobne akcesoria, powstały nawet zupełnie nowe firmy wyspecjalizowane w tym kierunku, ale szczególną motywację mają przecież producenci słuchawek – praktycznie wszystkie małe przetworniki są szykowane pod kątem takiej współpracy; czy to w domu, czy w „środowisku mobilnym”.



Ultrasono NAOS

Lightning. W tej perspektywie widzimy cały wachlarz potencjalnych zastosowań Naosa. Można go podłączyć do komputera (oficjalnie wspierane są systemy Windows – tu z koniecznością instalacji dodatkowych sterowników, Apple Mac OS (X)); smartfonów Apple – kładnia się firmowy standard Lightning; a także do mobilnego sprzętu z Androidem (w trybie USB OTG).

Niestety, producent poskąpił szczegółów technicznych odnośnie samego urządzenia, jego konstrukcji czy choćby parametrów złącza. Trzeba się zadowolić wiedzą o maksymalnej częstotliwości próbkowania i rozdzielczości dla

wchodzących sygnałów cyfrowych. Nie wiemy też, z jakimi słuchawkami (o jakiej impedancji) Naos może pracować, można więc w domyśle podłączyć do niego absolutnie wszystko, w myśl zasady: co nie jest zakazane, to nie jest zabronione. Tuż obok wyjścia słuchawkowego ulokowano małą diodę informującą (kolorem zielonym) o pracy urządzenia. Nie ma wskaźnika częstotliwości próbkowania. Problemem praktycznym w konfiguracji ze smartfonem jest brak możliwości korzystania ze sterownika słuchawkowego, co jednak nie jest przytykiem w kierunku samego Naosa, ale pracy większości DAC-ów tego typu.

ODSŁUCH

Wpływ na brzmienie Naosa ma dociężenie zakresu „niższego środka”. Jest to zabieg subtelny, nie zawsze ewidentny, ale wyczuwalny w wielu nagraniach. Czy stało się tak przypadkiem, czy celowo – nie odgadniemy, ale niemal pewne jest, że taka sygnatura spodoba się większości słuchaczy. Mieści się ona w ogólnych ramach neutralności, i chociaż powoduje lekki przechył, to w bezpieczną, a zarazem atrakcyjną stronę. Dźwięk jest przyjazny i dojrzały, skoncentrowany w zakresie, który buduje wiarygodną skalę, wrażenie obecności, niwelując zarazem ewentualne natarczości.

Dlatego czy to w pierwszym zetknięciu, czy przy pewnych nagraniach, dźwięk może nie być otwarty i ekspansywny, zaraz potem przekonuje swoimi walorami. Naos kreuje duże pozorne źródła, plastyczność i głęboką scenę, a wokaliści potrafią wejść mocno i przekonująco. Zagęszczenie pomaga też wielu instrumentom, a chociaż trochę hamuje przejrzystość, to czytelność i tak jest dobra – prezentacja nie jest

zmulona ani spowolniona, ma tylko przesunięty niżej środek ciężkości. Wysokie tony, chociaż nie szaleją, mają dość błysku, a nawet trójwymiarowości.

Podkreślenie niższych partii służy też wielu słabszym nagraniom – czy to z racji samej rejestracji, czy intensywnej kompresji (na użytek plików) – w każdym razie jej efekty nie są już tak przykre, Naos jakby „odbudowuje” fundamenty i dodaje nasycenie.

Bas jest swobodny, trochę poluzowany, ale czuć duży zapas mocy i rozciągnięcia; nawet na bardzo wysokie poziomy głośności wchodzi mi bezproblemowo.

Radek Łabanowski



Pojedyncze wejście USB przyjmuje sygnały PCM 24 bit/192 kHz.



Zielona dioda obok wyjścia analogowego sygnalizuje zasilanie – czyli równocześnie podłączenie DAC-a do źródła.



W zestawie znajduje się etui i „pęczek” kabełków (przejściówek), dzięki którym można podłączyć Naosa do różnych źródeł.

NAOS

CENA: 700 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO CENTER POLAND
www.audiocenter.pl

WYKONANIE
6-gramowe małeństwo w metalowej obudowie, lekki nawet w komplecie ze wszystkimi niezbędnymi przejściówkami.

FUNKCJONALNOŚĆ
Kwartet przejściówek pozwala podłączyć komputer, urządzenia mobilne Android oraz Apple iOS. Jedno wejście USB (micro), jedno 3,5-mm wyjście słuchawkowe z możliwością zasilania aktywnych głośników. Przyjmuje sygnały PCM 24/192.

BRZMIENIE
Gęste i nasycone, podkreślające „dolny środek”, z pogłębioną sceną i zdolnością „odbudowania” muzyki z nagrań niższej jakości.